

Hybrydowość współczesnych wojen – analiza krytyczna

ARTUR GRUSZCZAK

The outcomes of 'new wars' in the 21st century engender deeper reflections on the means, methods and instruments of providing security in the modern world. The concept of hybridisation of modern warfare is an attempt at formulating a new analytical approach to armed conflicts in the context of contemporary security problems of asymmetry in warfare, protracted regional conflicts, cultural cleavages and the side-effects of globalization. The current conceptual proposals on the 'hybrid' nature of contemporary war have rather tended towards the convergence of certain parameters of conflicts. This paper highlights the core aspects of hybridism of modern wars: territorial and virtual dimensions of war, military and civil components of post-conflict stabilization, and the 'symmetric asymmetry' of modern war.

Początek XXI w. niesie wiele wyzwań, które widoczne są także w myśleniu strategicznym. Poszukiwanie nowych koncepcji, podyktowane rosnącym dysonansem między ideami wczesnego okresu pozimnowojennego umieszczonymi w kontekście rewolucji w dziedzinie wojskowości (RMA) a praktyką polityki bezpieczeństwa wielu państw, doprowadziło do krytyki paradygmatu bezpieczeństwa opartego na kluczowym znaczeniu technologii w organizacji systemów obronności państw, a także sposobów prowadzenia działań zbrojnych. Podstawowym zarzutem jest niemożność przecięcia impasu, w jakim znalazła się współczesna sztuka wojenna na skutek rosnącej złożoności konfliktów oraz sposobów i metod ich rozstrzygnięcia. Impas jest podstawową cechą współczesnych wojen, w których ani wyższość technologiczna, ani doskonałość organizacyjna, ani przewaga psychologiczna nie są elementami decydującymi o końcowym sukcesie¹.

Koncepcja wojen hybrydowych jest kolejnym amerykańskim ujęciem współczesnych wojen oraz ich „ekosystemu”. Stanowi próbę rozwiązania „dylematu potęgi” USA, poszukiwania odpowiedzi na pytanie, dla-

¹ Zob. A. Palazzo, A. Trentini, *Hybrid, Complex, Conventional, Fourth-Generation Counterinsurgency. It's Decision that Still Matters Most*, „Australian Army Journal”, 2010 r., nr 1, s. 72.

czego Stany Zjednoczone nie potrafiły wykorzystać pozycji globalnego hegemonu i rozstrzygnąć na swoją korzyść konfrontacji ze znacznie słabszym przeciwnikiem w peryferyjnych konfliktach na azjatyckim Środkowym Wschodzie². Jednocześnie jest ważnym przyczynkiem do dyskusji nad amerykańską kulturą strategiczną, w której „imperialna pycha” (*imperial hubris*) i „hegemoniczne zadufanie” (*hegemonic presumption*) miesza się z bezsilnością wobec „cichego wroga”, chowającego się za kurtyną globalizacji, wielokulturowości i odrodzenia religijnego. Jest też reakcją na ograniczenia i słabości dominujących od początku XXI w. podejść analitycznych i wyjaśniających, takich jak teoria działań kontrpartyzanckich (COIN), „wojna czwartej generacji”, „wojna postindustrialna”, „globalna insurekcja”, „strategiczny paraliż” czy koncepcja konfliktów asymetrycznych. Stanowi kontestację tych teorii wskutek założenia, że współczesne wojny nie mogą się zakończyć całkowitym zwycięstwem którejkolwiek ze stron. Nawet ewidentny sukces militarny nie gwarantuje bowiem osiągnięcia celów i interesów w wymiarze strategicznym, politycznym i społecznym³.

Zasadniczym elementem analizy hybrydowości współczesnych wojen jest rozumienie koncepcji wojny hybrydowej jako nowego podejścia poznawczego w nauce o konfliktach zbrojnych czy też – szerzej – współczesnych studiach strategicznych. Nie brakuje bowiem krytycznych uwag, że koncepcja wojen hybrydowych jest „niejasna” (*vague*) i mglista, pozbawiona precyzji definicyjnej i – co gorsza – podminowująca jasne i rygorystyczne rozważania o przyszłym środowisku bezpieczeństwa⁴. Reyes Cole, nawiązując do klasycznego Clausewitzowskiego terminu zauważa, że takie koncepcje, jak nieregularne działania zbrojne, wojna hybrydowa czy operacje kontrinsurekcyjne otacza „wojenna mgła słów”⁵. Zamiarem niniejszego tekstu jest rozwianie tej „mgły słów” i przeprowadzenie krótkiej analizy krytycznej koncepcji hybrydowości współczesnych wojen.

Etymologia terminu „hybrydowość” prowadzi do łacińskiego słowa hybryda, oznaczającego „mieszaniec”, osobnika powstałego ze skrzyżowania dwóch genetycznie różnych osobników, należących do różnych gatunków,

² N. Freier, *The defense identity crisis: It's a hybrid world*, „Parameters”, 2009 r., nr 3, s. 82. Por. T.A. Marks, *Counterinsurgency and operational art*, „Low Intensity Conflict & Law Enforcement”, 2005 r., nr 3, s. 171-173.

³ D.T. Lasica, *Strategic Implications of Hybrid War: A Theory of Victory*, School of Advanced Military Studies, United Army Command and General Staff College Press, Fort Leavenworth 2009 r., s. 11.

⁴ G.P. Gentile, *The imperative for an American general purpose army that can fight*, „Orbis”, 2009 r., nr 3, s. 461. Por. R.W. Glenn, *Thoughts on „Hybrid” Conflict*, „Small Wars Journal”, <http://www.smallwarsjournal.com/blog/journal/docs-temp/188-glenn.pdf> (dostęp: 3 sierpnia 2011 r.).

⁵ R. Cole, *Irregular threats and challenges*, „Marine Corps Gazette”, 2010 r., nr 10, s. 80-81.

odmian czy ras⁶. „Hybrydowość” jest właściwością powstałą w wyniku skrzyżowania lub mieszania cech, elementów należących do różnych, często odmiennych strukturalnie i odległych genetycznie, przeciwstawnych przedmiotów, organizmów lub stanów. Hybrydyzacja oznacza więc scalenie odmiennych istotowo cech wokół jednego, odrębnego bytu, przy zachowaniu specyficznych własności gatunkowych decydujących o „wyższości” nowego, hybrydowego organizmu pod względem np. odporności na choroby, wytrzymałości czy większych zdolności adaptacyjnych.

W odniesieniu do współczesnych konfliktów zbrojnych hybrydyzacja może być rozumiana jako współistnienie elementów „starych” i „nowych” wojen, klasycznych konfliktów zbrojnych i wojen „ponowoczesnych”, starcia narodowych armii i konfliktów asymetrycznych, supertechnologii wojskowych i prymitywnych broni, walki o terytoria i zasoby oraz sporów o tożsamość i wartości, konfrontacji zaściankowości i kosmopolityzmu⁷. Hybrydyzacja może dotyczyć zarówno strony walczącej (państwa, aktora pozapaństwowego, nieregularnego ugrupowania zbrojnego), jak też przestrzeni konfliktu (zwłaszcza pola walki), jego genezy oraz natury (ekosystemu konfliktu). Wynika ona zasadniczo ze współistnienia czasoprzestrzennego kilku odmiennych generacji wojen, które krzyżują się, wzajemnie przenikają i konfrontują na polu walki lub w operacjach innych niż wojna. Dla postronnego obserwatora wojna jest z jednej strony przestrzenią zmagania regularnych oddziałów sił zbrojnych państw, podzielonych na poszczególne rodzaje, z luźno zorganizowanymi i słabo uzbrojonymi lokalnymi bandami; działań specjalnych formacji wojskowych wyposażonych w najnowsze technologie militarne, a jednocześnie ataku rozwścieczonego tłumu na „wojska najeźdźców”; stosowania technologii i instrumentów cybernetycznego pola walki, a z drugiej strony zasadzek i pułapek zastawianych przez wroga na terenach objętych konfrontacją. Jak to ujął Michael Evans „[...] stoimy w obliczu dziwnej mieszanki przednowoczesnego i ponowoczesnego konfliktu – świata asymetrycznych i etnopolitycznych działań zbrojnych – w którym mieszają się maczety i programy Microsoftu, zaś apokaliptyczni milenaryści obuci w Reeboki i noszący okulary Ray-Bana marzą o zdobyciu broni masowej zagłady”⁸.

⁶ Zob. *Słownik wyrazów obcych* PWN, Warszawa 1980 r., s. 290. Por. *Webster's New World Dictionary*, wyd. 2, Prentice Hall Press, Nowy Jork 1986 r., s. 687.

⁷ Zob. M. Kaldor, *New & Old Wars: Organized Violence in a Global Era*, Stanford University Press, 2001 r., s. 5-10; J. Robb, *Brave New War. The Next Stage of Terrorism and the End of Globalization*, Wiley, Hoboken 2007 r., s. 152-164.

⁸ M. Evans, *From Kadesh to Kandahar. Military theory and the future of war*, „Naval War College Review”, 2003 r., nr 3, s. 137.

W praktyce operacji militarnych, zarówno na etapie ich planowania, jak i prowadzenia, podstawową zasadą jest integracja systemu dowodzenia poprzez stałą sieciową komunikację i kontrolę z poszczególnymi stanowiskami dowodzenia, rozmieszczonymi w formacjach uczestniczących w operacji – w szczególności mieszanych grupach bojowych oraz jednostkach prowadzących działania operacyjne inne niż walka. Otoczenie systemu dowodzenia tworzą synergicznie powiązane instytucje zarządzania kryzysowego i ochrony infrastruktury krytycznej, jednostki i struktury partnerstwa prywatno-publicznego, dostawcy usług wojskowych, służby specjalne włączone we współpracę cywilno-wojskową (CIMIC) na terenie objętym działaniami militarnymi, a także elementy tzw. totalnej komunikacji w czasie rzeczywistym⁹. W ostatnich latach, w rezultacie doświadczeń konfliktów asymetrycznych – w szczególności konfliktów na Bałkanach, wojen w Iraku i Afganistanie, wojny libańskiej w 2006 r. – rośnie znaczenie zarządzania ryzykiem w fazie wygaszania konfliktu oraz działań stabilizacyjnych w sytuacjach pokonfliktowych¹⁰.

Tak więc w odniesieniu do założeń strategicznych, planowania operacyjnego i prowadzenia działań operacyjno-taktycznych hybrydowość jest cechą dysfunkcjonalną, ponieważ utrudnia integrowanie poszczególnych formacji, jednostek i związków operacyjno-taktycznych sił zbrojnych, a tym samym uniemożliwia efektywne jednolite dowodzenie w czasie rzeczywistym. Zwraçał na to uwagę Thomas Huber, autor koncepcji wojny jako produktu złożonego¹¹, podkreślając, że tak czy inaczej równoległe użycie w działaniach bojowych oddziałów sił zbrojnych oraz rozproszonych sił nieregularnych nie będzie skuteczne bez synergii systemów i metod dowodzenia, sieciocentrycznego kierowania operacjami militarnymi oraz odpowiedniego rozpoznania pola walki z kluczową rolą wywiadu agenturalnego.

Zdając sobie doskonale sprawę z tych ograniczeń, pomysłodawcy i propagatorzy podejścia hybrydowego do współczesnych konfliktów zbrojnych odwołali się do innego rozumienia pojęcia „hybrydowości”: jako rodzaju koadaptacji i konwergencji, połączenia funkcjonalnych elementów dwóch

⁹ M.D. Mandes, *The Future of War: Organizations as Weapons*, Potomac Books, Waszyngton 2005 r., s. 175-182; Y.-K. Heng, *War As Risk Management. Strategy and conflict in an age of globalised risks*, Routledge, Londyn–Nowy Jork 2006 r., s. 120-125.

¹⁰ Zob. T.J. Whalen, *Considerations for a Post Conflict United States Army*, U.S. Army War College, Carlisle Barracks 2010 r.; D.B. Richardson, R.F. Deckro, V.D. Wiley, *Modeling and analysis of post-conflict reconstruction*, „The Journal of Defense Modeling and Simulation: Applications, Methodology, Technology”, 2004 r., nr 1 (4), s. 201-213.

¹¹ T.M. Huber, *Compound Warfare: A Conceptual Framework*, w: T.M. Huber (red.), *Compound Warfare: That Fatal Knot*, U.S. Army Command and General Staff College Press, Fort Leavenworth 2002 r., s. 1-7.

odmiennych systemów¹². Konwergencja to zbieżność systemowa umożliwiająca postępujące, stopniowe i celowe niwelowanie różnic na rzecz ukształtowania uniwersalnego wzorca „organizacji różnorodności”. W odniesieniu do zagadnień bezpieczeństwa, konwergencja oznacza integrowanie fizycznych, logicznych, informacyjnych i osobowych zasobów w celu poprawy efektywności oraz operacyjnej skuteczności podmiotów odpowiedzialnych za przeciwdziałanie i zwalczanie zagrożeń oraz zarządzanie ryzykiem¹³.

Według Franka G. Hoffmana, wojna hybrydowa cechuje się „zbieżnością [...] fizyczną i psychologiczną, kinetyczną i niekinetyczną, bojowników i cywilów [...] sił zbrojnych i społeczności, państw i aktorów niepaństwowych, a także zdolności bojowych, w które są wyposażone”¹⁴. Inni reprezentanci tego nurtu również eksponują element zbieżności parametrów konfliktu. Według D.T. Lasicy, hybrydowość to logiczna kombinacja strategii i taktyki zmierzająca do wymieszania różnych typów działań zbrojnych¹⁵. R.G. Walker traktuje hybrydowość jako wynik konwergencji zasad wojny konwencjonalnej i operacji specjalnych¹⁶. J.J. McCuen ujmuje hybrydowość jako kombinację wojny symetrycznej i asymetrycznej¹⁷. N. Freier pisze natomiast o powiązaniu trzech źródeł ryzyka i nieprzewidywalnych wydarzeń: działań nieregularnych (partyzanckich), tradycyjnych konfliktów (w ograniczonym zakresie) oraz najpoważniejszych (*high-end*) zagrożeń asymetrycznych¹⁸.

Tak więc wspólnym elementem powyższych definicji jest dążenie stron konfliktu do zbliżenia stosowanych przez nie metod, środków oraz sposobów prowadzenia operacji militarnych i pozamilitarnych w celu maksymalizacji efektu synergii, pozwalającego na osiągnięcie względnie trwałej przewagi nad przeciwnikiem, umożliwiającej strukturalną transformację przestrzeni konfrontacji. Wynikiem tego jest zacieranie różnic w sposobach percepcji elementów składowych konfliktów, a także rozwiązań metodologicznych wykorzystywanych do rozpoznania, zdiagnozowania i przeanalizowania natury, kompozycji i skali oddziaływania konfliktu na środowisko lokalne i międzynarodowe.

¹² Zob. *Polska w drodze do globalnego społeczeństwa informacyjnego. Raport o rozwoju społecznym, Program Narodów Zjednoczonych do spraw Rozwoju*, Warszawa 2002 r., s. 89.

¹³ Zob. D. Tyson, *Security Convergence. Managing Enterprise Security Risk*, Butterworth-Heinemann, Burlington 2007 r., s. 4.

¹⁴ F.G. Hoffman, *Hybrid Warfare and Challenges*, „Joint Force Quarterly”, 2009 r., nr 52, s. 34.

¹⁵ D.T. Lasica, *op.cit.*, s. 11.

¹⁶ R.G. Walker, *SPEC FI: The United States Marine Corps and Special Operations*, Storming Media, Monterrey 1998 r., s. 4-5.

¹⁷ J.J. McCuen, *Hybrid Wars*, „Military Review”, 2008 r., nr 2, s. 108.

¹⁸ N. Freier, *Hybrid threats and challenges: describe [...] don't define*, „Small Wars Journal”, <http://www.smallwarsjournal.com/blog/journal/docs-temp/343-freier.pdf> (dostęp: 3 sierpnia 2011 r.).

Takie rozumienie hybrydowości odbiega od źródłowego pojęcia i zacierają fundamentalne różnice między uczestnikami konfliktu, wymiarami pola działań militarnych oraz instrumentami walki zbrojnej i operacji pozamilitarnych. Z tego powodu należy zwrócić uwagę na kilka cech współczesnych wojen, które określają ich hybrydową naturę w odmienny sposób, niż koncepcja hybrydowości jako zbieżności wybranych parametrów konfliktu.

Cechą hybrydowości współczesnych wojen jest współistnienie dwóch zasadniczych płaszczyzn konfliktu: terytorialnej – odnoszącej się do klasycznie rozumianego państwa narodowego oraz tradycyjnych wspólnot etnicznych, klanowych lub plemiennych stale zamieszkujących dane terytorium; wirtualnej mającej ponadterytorialną, transgraniczną, sieciową strukturę umożliwiającą komunikowanie w obrębie danej sieci, globalne propagowanie wartości, idei i zasad, a także utrzymywanie i odtwarzanie własnej struktury. Wojny na płaszczyźnie terytorialnej mają na celu rozciągnięcie i utrzymanie jurysdykcji oraz kontroli administracyjnej na danym obszarze, ochronę granic wyznaczających zasięg tej jurysdykcji, egzekwowanie zasad ustrojowych i norm prawnych w stosunku do ludności zamieszkującej ten obszar, zapewnienie ładu publicznego, zarządzanie zasobami naturalnymi i działalnością gospodarczą. Wojny w wymiarze wirtualnym redefiniują parametry konfliktu, a nawet eliminują niektóre determinanty, takie jak terytorium, zasoby naturalne, organizacja wojskowa, porządek publiczny. Na płaszczyźnie wirtualnej powstają – według określenia D.J. Kilcullena – „pseudopaństwa” pozbawione tradycyjnych elementów władzy państwowej, podmiotowości prawnomiędzynarodowej i hierarchicznej organizacji, a jednak dysponujące skutecznymi instrumentami i metodami oddziaływania na środowisko międzynarodowe, wpływem na populację, pomnażaniem zasobów finansowych i prowadzenia kampanii informacyjnej¹⁹. Silne państwa narodowe, znajdujące się w apogeum wpływów międzynarodowych, w szczególności Stany Zjednoczone aspirujące do hegemonii globalnej i kształtowania zasad oraz warunków współżycia międzynarodowego, kurczowo trzymały się klasycznej, westfalskiej formuły suwerennego państwa narodowego, lekceważąc znaczenie nowych pozapaństwowych, „wirtualnych” aktorów na scenie międzynarodowej, co może też wpływać z nieumiejętności udzielenia odpowiedzi na wyzwania i zagrożenia płynące z tej strony.

Hybrydowość współczesnych wojen oznacza konieczność łączenia działań militarnych z cywilnym zarządzaniem w sytuacjach pokonfliktowych. Doświadczenia „nowych wojen” (Somalia, Bałkany, Haiti, Czeczenia,

¹⁹ D.J. Kilcullen, *Counterinsurgency*, Oxford University Press, Nowy Jork 2010 r., s. 200.

Irak, Afganistan) pokazują, że w fazie interwencji asymetryczna przewaga sił zbrojnych państwa lub koalicji jest wystarczająca do przejęcia kontroli nad określonym terytorium oraz stworzenia lokalnych instytucji władzy państwowej. Jest jednak bezużyteczna w kolejnej fazie, stabilizacji sytuacji pokonfliktowej, wymagającej przełożenia siły militarnej na efektywność i legitymację nowego rządu. Niemiecka sentencja „cieszcie się wojną, pokój będzie nie do zniesienia” dosadnie oddaje dylemat stabilizacji sytuacji polityczno-ustrojowej i społeczno-ekonomicznej po zakończeniu działań militarnych na określonym obszarze.

Stabilizacja oznacza powiązanie operacji militarnych prowadzonych w celu utrzymania kontroli nad terytorium i populacją z działaniami kształtującymi lub wspomagającymi instytucje i procedury wyrażające wolę mieszkańców. Z punktu widzenia podmiotowości państwa, wiąże się z legitymizowaniem instytucji władzy państwowej (autonomicznych lub zewnętrznych) w celu zapewnienia zdolności rządzenia (*governance*) na terytorium państwa oraz prawomocnej reprezentacji w stosunkach międzynarodowych (uznania na arenie międzynarodowej). Na poziomie społeczeństwa dotyczy zapewnienia mieszkańcom dostępu do podstawowych dóbr (żywności, wody, leków), infrastruktury publicznej (energii, transportu, komunikacji), opieki socjalnej (ochrony zdrowia, edukacji), rynku pracy oraz bezpieczeństwa publicznego.

Choć powyższe działania traktowane są linearnie, faza stabilizacji następuje po interwencji zbrojnej, to w praktyce interwencja i stabilizacja jako formy operacji sił zbrojnych przenikają się a ich poszczególne elementy mogą występować równolegle. Konflikt hybrydowy nie rozwija się na osi czasu zgodnie z wyznaczoną dynamiką i zasięgiem konfrontacji jego stron. Toczy się w szerokim i wielowymiarowym kontekście (kulturowym, społeczno-politycznym, ekonomicznym, militarnym, psychologicznym), w ramach którego konfrontacja lub rywalizacja między głównymi stronami przenosi się poza obszar działań militarnych w wymiarze przestrzennym i czasowym. Jest to więc zespół interakcji zachodzących wśród zróżnicowanych kategorii uczestników konfliktu, którego dynamika w równym stopniu kształtowana jest przez elementy pola walki, jak też pozamilitarne aspekty środowiska konfliktu²⁰. Przebieg konfliktu w wymiarze militarnym jest nie mniej ważny od rozwoju wydarzeń po zakończeniu (przerwaniu, zawieszeniu) działań zbrojnych. W sytuacji pokonfliktowej, w operacjach utrzymywania pokoju, w działaniach o charakterze stabilizacyjnym, hybrydowa natura konfliktu

²⁰ Por. spostrzeżenia J. Mackinlaya i A. Al-Baddawy, w: *Rethinking Counterinsurgency*, „RAND Counterinsurgency Study”, vol. 5, RAND Corporation, Santa Monica 2008 r., s. 7.

może ujawnić się z całą mocą, zmieniając potencjał sił i środków stron konfliktu oraz modyfikując strategiczne cele i zadania operacyjno-taktyczne.

Odnosi się to w szczególności do zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego i porządku publicznego. Ponad dekadę temu znany publicysta wojskowy, były oficer amerykańskiego wywiadu wojskowego, Ralph Peters zwrócił uwagę na fakt, że najgroźniejszymi przeciwnikami amerykańskich sił zbrojnych są gangsterzy i kryminaliści, a nie partyzanci i powstańcy²¹. Frank Hoffman podkreślał, że cechą wojen hybrydowych jest powszechne występowanie aktów terroryzmu oraz różnorodnych form przestępczości kryminalnej²². Herfried Münkler pisał zaś o patologiach towarzyszących współczesnym wojnom, ale też wykorzystywanych przez strony konfliktu: niekontrolowanych migracjach, handlu ludźmi, przemocy seksualnej, przemyśle i handlu narkotykami czy rabunkowej gospodarce surowcowej²³. Przywracanie ładu publicznego i bezpieczeństwa wewnętrznego wymaga od władz państwowych i wspierających je sił interwencyjnych umiejętności jednoczesnego utrzymywania gotowości bojowej w celu „twardego” egzekwowania obowiązujących reguł i zarządzania bezpieczeństwem publicznym poprzez stosowanie sankcji prawnych i działań dyscyplinujących mieszkańców. Siły zbrojne muszą łączyć umiejętności i zdolności działania właściwe dla organów ścigania i instytucji przestrzegania prawa, takich jak policja, straż graniczna, służba celna, agencja antynarkotykowa, inspekcja handlowa. Dowództwo sił rządowych musi prowadzić zintegrowane operacje militarne przeciwko nieregularnym siłom przeciwnika, dążącym do opowania części terytorium, a zarazem kontrolować szlaki wykorzystywane przez handlarzy narkotyków, przemytników broni, sieci przemytu ludzi. Funkcjonariusze sił zbrojnych łączą role żołnierzy i policjantów, dowódców i inspektorów, frontowych bohaterów i wojskowych menadżerów²⁴.

W podejściu do hybrydowości konfliktów zbrojnych błędem jest tworzenie dychotomii między statecznym państwem a zmiennym, elastycznym i amorficznym przeciwnikiem niepaństwowym. Zestawienie silnych liczebnie, dobrze uzbrojonych i wyposażonych, szczerze finansowanych przez

²¹ R. Peters, *Fighting for the Future. Will America Triumph?*, Stackpole Books, Mechanicsburg 1999 r., s. 22-23. Por. *The Shape of Wars To Come*, w: R. Peters, *Wars of Blood and Faith. The Conflicts That Will Shape the Twenty-First Century*, Stackpole Books, Mechanicsburg 2007 r., s. 3-14.

²² F.G. Hoffman, *Conflicts in the 21st Century: The Rise of Hybrid Wars*, Potomac Institute for Policy Studies, Arlington 2007 r., s. 14; R. Peters, *Hybrid threats: reconceptualizing the evolving character of modern conflict*, „Strategic Forum”, 2009 r., nr 240, s. 5.

²³ H. Münkler, *Wojny naszych czasów*, WAM, Kraków 2004 r., s. 97-128.

²⁴ Zob. I. Wing, *Refocusing Concepts of Security. The Convergence of Military and Non-military Tasks*, „Land Warfare Studies Centre. Working Paper”, 2000 r., nr 111, s. 76-77.

państwo sił zbrojnych z nieregularnymi grupami lub oddziałami, słabo zorganizowanymi i wyszkolonymi, stosującymi prymitywne środki walki zbrojnej jest przykładem asymetrii potencjału. Nie musi to jednak oznaczać nierównowagi strategicznej obydwu stron. D. Kilcullen pisał: „Tak jak dinozaury zostały wyparte przez mniejsze, słabsze, ale lepiej przystosowujące się ssaki, tak też we współczesnej epoce państwa narodowe są potężniejsze, ale mniej sprytne i elastyczne, wolniej adaptujące się niż ich niepaństwowi przeciwnicy. Jak w każdym konflikcie, ich sukces będzie zależał od zdolności adaptacyjnych, wypracowania nowych odpowiedzi i umiejętności wykorzystywania szybko zmieniającego się środowiska zagrożeń”²⁵. Historia konfliktów regionalnych po II wojnie światowej wielokrotnie wykazała brak słuszności takiego podejścia. Zmiany w strategii i taktyce działań zbrojnych dokonane przez wojska brytyjskie i francuskie w Indochinach w latach 40. i 50. XX w., oddziały francuskie w Algierii, wojska amerykańskie w Wietnamie, wojska portugalskie w Angoli, sowiecką 40. Armię w Afganistanie czy armię salwadorską podczas wojny domowej w latach 80. XX w., nie doprowadziły do uzyskania przewagi pozwalającej na osiągnięcie celów strategicznych. Skutkiem poszukiwań skutecznej odpowiedzi na wyzwania ze strony przeciwnika poprzez zwiększenie zdolności adaptacyjnych w środowisku konfliktu było aktywne reagowanie na posunięcia przeciwnika i – celowe lub mimowolne – naśladowanie lub powielanie rozwiązań taktycznych i operacyjnych.

Doświadczenia „nowych wojen”, w szczególności działań zbrojnych w Iraku i Afganistanie, ale także nasilające się ataki w cyberprzestrzeni oraz klęski naturalne lub katastrofy wywołane przez człowieka, skłaniają do głębszej refleksji nad środkami, metodami i instrumentami zapewniania bezpieczeństwa we współczesnym świecie. Koncepcja hybrydowości współczesnych wojen stanowi próbę sformułowania nowej analitycznej wykładni konfliktów zbrojnych w kontekście współczesnych problemów bezpieczeństwa asymetrii działań militarnych, przewlekłości konfliktów regionalnych, podziałów kulturowych i negatywnych skutków globalizacji.

²⁵ D. Kilcullen, *The Accidental Guerrilla. Fighting Small Wars in the Midst of a Big One*, Oxford University Press, Nowy Jork 2009 r., s. 284.